

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Henryk Walczewski

Protokolant: Stażysta Adam Gałęcki

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2024 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

1. Oddała powództwo w całości
2. Zasądza od powoda J. L. na rzecz strony pozwanej Bank (...) SA w W. zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) w czym mieści się opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł., wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. XXVIII C 7547/22

U z a s a d n i e n i e w y r o k u
z dnia 23 stycznia 2024 r

Pozwem przeciwko pozwanemu Bank (...) Spółka Akcyjna w W. z dnia 31 marca 2022 r. (data stempla pocztowego na k 61) strona powodowa w osobie J. L. wniosła o 1/ ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego walutowego z dnia 30 października 2006 r. nr.(...) w całości i 2/ zapłatę kwoty 473, 83 CHF tytułem rozliczenia tego kredytu, 3/ ustalenie że powyższy kredyt jest kredytem darmowym i powód jest wolny od świadczenia pieniężnego związanego z kursem franka szwajcarskiego a zwrot kwoty 200 000 zł czyni zadość roszczeniom pozwanego banku za korzystanie z kwoty wypłaconego powodowi kredytu, 4/ zwolnienie powoda z obowiązku rozliczenia rat kredytu w wysokości zależnej od kursu franka szwajcarskiego i tym samym zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda „nadpłaty” w kwocie 11 656, 11 zł tytułem zwrotu zawyżonej części rat kapitałowo – odsetkowych. Ponadto strona powodowa w pozwie wnosi o zasądzenie odsetek za opóźnienie i zwrot kosztów procesu w podwójnej wysokości. Wraz z pozwem przedstawione zostały dowody w postaci dokumentów, a w szczególności umowa kredytu wraz z aneksem nr 1 oraz zaświadczenie banku o wysokości wpłat dokonanych przez stronę powodową na poczet spornej umowy kredytu. W obszernym uzasadnieniu zostały wyjaśnione żądania pozwu, w tym wskazane postanowienia umowy jakie strona powodowa uznaje za abuzywne, wraz z objaśnieniem przyczyn abuzywności oraz przesłanek dla których umowa po ich wyeliminowaniu staje się niemożliwa do wykonania, czyli jest bezskuteczna (nieważna) w całości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 lutego 2023 r. (data stempla pocztowego k 305) pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu, kwestionując powództwo co do zasady i co do jego wysokości. Pozwany zaprzeczył głównym twierdzeniom pozwu co do abuzywności i nieważności postanowień umownych wskazanych w pozwie. W szczególności pozwany zaprzeczył aby w umowie znalazły się zabronione postanowienia umowne, strona powodowa nie została właściwie poinformowana – a tym samym że umowa jest bezskuteczna (nieważna) z przyczyn podanych w pozwie. Pozwany Bank wskazuje że celem umowy było uzyskanie

kredytu dla powodów oprocentowanego stawką LIBOR a pozew został wniesiony w celu uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu PLN/CHF.

Tym samym pozwany Bank kwestionuje interes prawny w wytoczeniu powództwa przez powodów, wskazując że strona powodowa może być ewentualnie uprawniona do dalej idącego żądania zapłaty, jeżeli uważa że kurs waluty zastosowany do spłaty rat był za wysoki i powodował zawyżenie wysokości rat (tzw. „nadpłatę”). Ponadto pozwany bank wskazuje brak możliwości zmiany umowy poprzez tzw. „odfrankowanie” tzn. uznania że umowa kredytu jest umową złotową opartą na stawce LIBOR, ponieważ zasady stawek referencyjnych LIBOR/ SARON nie przewidują ich stosowania do waluty PLN.

W odpowiedzi na pozew przywołane zostało obszernie orzecznictwo sądów krajowych, oraz SN i TSUE, oraz przedstawiona kompletna dokumentacja kredytowa w tym wniosek kredytowy wraz z oświadczeniami powodów jako kredytobiorców.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 25 października 2006 r. strona powodowa – J. L., zawarł ze stroną pozwaną Bankiem (...) SA w W. umowę kredytu hipotecznego walutowego z przeznaczeniem na nabycie wskazanego w umowie lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Jak wskazane zostało w § 2 umowy kwota kredytu to 200 000, 00 zł indeksowana do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty kursem kupna CHF według Tabeli kursowej (...), w dniu wypłaty kredytu lub transzy, a okres kredytowania wynosi 420 miesięcy. Zgodnie z § 7 umowy raty ustalone w CHF płatne były w złotych jako ich równowartość w wyniku pomnożenia kursem sprzedaży CHF z tabeli kursów Banku z dnia płatności każdej raty. Zabezpieczeniem kredyt była hipoteka oraz ubezpieczenia (§ 9). Spłata kredytu nastąpi przez obciążanie rachunku kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość raty, do czego kredytobiorca upoważnia bank. Aneksem nr 1 z dnia 7 lutego 2013 r. umowa została uzupełniona w § 2 przez ustalenie że kurs w Tabeli kursów banku jest tworzony na podstawie kursów z serwisu (...), który jest kursem bazowym a kurs stosowany przez bank nie może odbiegać więcej niż 10 %.

Dowód: umowa z dnia 25 października 2006 r. wraz z aneksem nr 1 na k 19 - 30

Należy odnotować, że w umowie kwotę udzielonego kredytu podano w złotych, natomiast została ona poddana indeksacji czyli przeliczeniu na walutę kredytu czyli CHF, a następnie w CHF wyrażone były raty kredytu. Raty kredytu wyrażone w CHF płatne były w złotych według kursu obowiązującego w Banku (...).

Zatem zgodnie z umową powód uzyskał kredyt w złotych i spłacał go w złotych, co w umowie określono jako indeksację.

Dowód: zaświadczenie banku z dnia 29 stycznia 2021 r. na k 32 - 41

Strona powodowa złożyła też wezwanie do zapłaty z dnia 13 stycznia 2022 r. wskazując na nieważność umowy, a na tej podstawie żądając zwrotu kwot 11 656, 11 zł i kowty 8 355, 97 CHF.

Dowód: kopia wezwania na k 42

Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2024 r. strony były zainteresowane sporem.

Dowód: protokół na k 340

Zmierając do wyjaśnienia sytuacji prawnej strony powodowej, aby udzielić jej o tym pouczenia mając na względzie że ma ona status konsumenta - Przewodniczący odebrał od pełnomocnika pozwanego oświadczenie o treści roszczeń wzajemnych wywołanych ewentualnym unieważnieniem umowy w całości. Pełnomocnik Banku oświadczył że nie może sprecyzować roszczeń.

Mając powyższe na względzie, powód został pouczone przez Sąd jako konsument na zasadach ogólnych, o obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń w przypadku upadku umowy na podstawie art. 494 k.c., oraz co do innych roszczeń

jakie może podnosić pozwany bank przez wniesienie pozwu, a także odpowiedzialności za koszty związane z wnoszeniem kolejnych pozwów służących rozliczeniu między stronami.

Powód zrozumiał pouczenie, a następnie oświadczył Sądowi że wyraża wolę uznania umowy za nieważną w całości.

Powód został przesłuchany na rozprawie w celu objaśnienia okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy kredytu, zaakceptowania warunków umowy, poinformowania o ryzyku kursowym i zmianie wysokości zadłużenia wyrażonej w PLN. Powód wyjaśnił że kredyt był na mieszkanie i zamieszkiwał w nim przez jakiś 3 – 4 lata. Potem powód poznał swoją żonę i kredytowane mieszkanie było za małe, a powód z rodziną musiał przenieść się do większego. Mieszkanie jest wynajmowane a przychód z wynajmu służy do opłacenia rat i wystarcza do tego. Kredytowane mieszkanie to kawalerka 35m², gdzie powód urządził aneks z sypialnią. Rodzina powoda składa się z 5 osób, ale najstarszy syn jest dorosły i mieszka osobno a powód z żoną i dwójką pozostałych dzieci. Kredyt powód pozyskał samodzielnie w banku w którym miał już konto. Powód miał kłopoty finansowe po rozwodzie, nie miał gdzie mieszkać i szukał mieszkania. Wyjaśniono powodowi w banku, że kredyt w CHF jest najtańszym kredytem i tylko na niego go stać, więc powód musiał go zaakceptować. Powód miał wcześniej już kredyt w CHF który spłacił i był zadowolony. Powód zapoznał się z umową i ją podpisał w przekonaniu że kredyt jest bezpieczny.

Dowód: protokół na k 340 - 341

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności oraz zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. W szczególności dotyczy to dokumentów w postaci umowy kredytu zawartej między stronami, zaświadczenia banku oraz oświadczeń składanych przez strony.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powoda, który w sposób rzeczowy i konkretny przedstawił okoliczności w jaki sposób korzysta z kredytowanego mieszkania oraz dotyczące zawieraniu przez niego umowy z pozwanym bankiem.

Sąd nie uwzględnił złożonych przez strony dokumentów ze stanowisk zajmowanych przez różne instytucje i organy państwowe, wyroków sądowych i artykułów, ponieważ są to dowody, które nie odnoszą się do wyjaśnienia stanu niniejszej sprawy. Obojętne z punktu widzenia rozstrzygnięcia roszczeń przedmiotowego pozwu o ustalenie i zapłatę - są oceny lub opinie podmiotów trzecich - wydawane co do zagadnień o charakterze ogólnym, niezwiązanym bezpośrednio z przedmiotem niniejszego sporu. Stanowiska i opinie prawne powoływane przez strony w charakterze dowodów, nie mogą służyć do wykazania konkretnych faktów, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a co najwyżej do wzmocnienia i wsparcia prezentowanej argumentacji prawnej. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty, a w sprawie o ustalenie nieważności kredytu walutowego powinny dotyczyć kwestii dotyczących danej umowy; zamieszczonych w niej postanowień oraz czynności które doprowadziły do jej zawarcia.

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2024 r. wydanym na rozprawie, Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. postanowił pominąć wnioskowany w pozwie dowód z opinii biegłego oraz świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew i opinię biegłego - jako nieprzydatne i zmierzające do przedłużenia sprawy, ponieważ mające wykazać fakty bezsporne, tudzież udowodnione już przez wnioskodawców w niniejszej sprawie, a tym samym powodujące znaczne przedłużenie postępowania oraz uniemożliwiające rozpoznanie sprawy na pierwszej rozprawie (art. 206¹ k.p.c.) .

Okoliczności co do przebiegu spotkań z przedstawicielem banku, zakresu pouczeń i informacji przekazanych na temat kredytu hipotecznego, dokumentów podpisanych przez stronę powodową w chwili zawarcia umowy – a więc ustalenia w jakim zakresie strona powodowa miała możliwość negocjowania warunków umowy, a w jakim musiała przystać na niepodlegające negocjacji postanowienia wzorca umownego przedstawionego przez bank - zostały wykazane na rozprawie w oparciu o wyjaśnienia stron oraz dokumenty załączone do akt sprawy.

Tezy dowodowe pozwanego banku, dotyczyły w tym zakresie wyłącznie przedstawienia przez ww. osoby ogólnych założeń procedur udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z

wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności umowy łączącej strony, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień, które to kwestie dostatecznie wyjaśnił pozwany w odpowiedzi na pozew oraz strona powodowa zeznając jako strona na rozprawie.

Angażowanie biegłego sądowego do weryfikacji poprawności kwot podanych w zaświadczeniu banku jest zbędne i strony o to nie wnioskowały, co zobowiązuje i upoważnia Sąd do zastosowania art. 229 i 230 k.p.c.

Dowód: protokół z dnia 23 stycznia 2024 r.

Co do konsumenckiego charakteru przedmiotowej umowy kredytu, Sąd uznał wyjaśnienia powoda, który wyjaśnił że zakupione za sporny kredyt mieszkanie służyło zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Powód nie zamieszkuje w mieszkaniu zakupionym za kredyt, ponieważ po zawarciu związku małżeńskiego jest ono za małe dla jego rodziny z dwojgiem dzieci. Kredytowane mieszkanie więc wynajmuje, a przychód z wynajmu jest przeznaczony na obsługę zadłużenia i utrzymanie lokalu.

Jak to wynika z zeznań na rozprawie, powód zawierając umowę miał pozytywne doświadczenia w sprawach kredytów, ponieważ kredyt walutowy zaciągnął i spłacił. Dokonał wyboru kredytu walutowego, kierując się jego dostępnością ponieważ nie miał zdolności do kredytu złotowego, oraz poleceniem pracownika banku, który udzielił kredytu. Powód zapoznał się z umową przed jej podpisaniem.

W niniejszej sprawie przedmiotem oceny w zakresie żądania głównego, pozostaje treść umowy pisemnej i abuzywność postanowień wskazana w pozwie.

Specyficzna konstrukcja pozwu polega na:

- 1/ żądaniu ustalenia **nieistnienia** stosunku prawnego umowy kredytu z umowy z dnia 30 października 2006 r.,
- 2/ żądaniu **zasądzenia** kwoty 473, 83 CHF jako zwrotu dwóch rat, bowiem powód uważa że dokonał potrącenia kwoty wypłaconej mu przez bank i te raty wniesione w okresie od XII 2020 do I 2021 podlegają zwrotowi,
- 3/ żądaniu **ustalenia**, że pozwany bank nie posiada roszczenia o rozliczenie kwoty wykorzystanego kredytu przy zastosowaniu indeksacji walutą CHF
- 4/ żądaniu **zasądzenia** kwoty 11 561, 11 zł tytułem zwrotu tzw. nadpłaty rat uiszczonych przez powoda, bowiem powód uznaje że wobec braku obowiązku stosowania indeksacji walutą CHF zostały naliczone i zapłacone w zawyżonej wysokości.

Zgodnie z zasadą pisemności umowy, przesłanki do rozstrzygnięcia powinny się znajdować w dokumentach jakie kredytobiorca otrzymywał w chwili zawarcia umowy. Natomiast, czy kredytobiorca miał możliwość negocjowania umowy – należało ustalić i zostały to wykazane w oparciu o zeznania strony powodowej, oraz na podstawie odpowiedzi na pozew.

Po wysłuchaniu stanowisk stron i zamknięciu rozprawy został ogłoszony wyrok

Wyrok z dnia 23 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy miał na względzie:

W świetle wniesionego powództwa i treści pozwu, zasadniczą podstawą rozstrzygnięcia jest ocena możliwości ustalenia, czy umowa może zostać uznana za nieistniejącą – jak to wskazano w żądaniu głównym (pkt 1)

Zgodnie z wyjaśnieniami pozwu na k 6 i 7 (k 5v i 6 akt) wskazane zostały klauzule umowy odsyłające do Tabeli kursów Banku (...), które powód uznaje za powód do nieważności całej umowy, ponieważ tylko taki może być skutek prawny

tożsamy z nieistnieniem stosunku prawnego - art. 58 k.c. - nieważne postanowienia umów nie wywierają skutków prawnych.

Tymczasem wskazane postanowienia umowne nie mogą być uznane za nieistniejące czyli sprzeczne z prawem, ponieważ brak odpowiedniej normy prawnej która by ich zakazywała. Przeciwnie – stanowią one realizację nakazu ustawowego z art. 111 ust 1 pkt 4 Prawa bankowego, aby bank dokonywał publikacji stosowanych przez siebie kursów walut.

Abuzywność postanowień umownych występuje, jeżeli we wzorze umownym w części nie podlegającej negocjacji (brak indywidualnego uzgodnienia), przyznane by zostało bankowi uprawnienie do jednostronnego swobodnego określania kursu waluty kredytu w stosunku do waluty spłaty – co w oczywisty sposób pozwala wierzycielowi kształtować wysokość raty oraz całego zadłużenia kredytobiorcy. Spełnione zostaną przesłanki abuzywności z art. 385[1] k.c. jeżeli miało miejsce ;

a/ naruszenie dobrych obyczajów – poprzez brak indywidualnego uzgodnienia jednego z istotnych postanowień umownych,

b/ narażenie interesów konsumenta – wykonywanie zamieszczonych we wzorcu umownym postanowień mogło mieć niekorzystne skutki dla kredytobiorcy (tu zawyżenie kursu wymiany skutkujące zawyżeniem wysokości rat sumy zobowiązania umownego),

c/ stopień naruszenia interesów konsumenta ocenić należy jako rażący – (np. z powodu czasu ekspozycji na ryzyko przez kilkanaście lat pozostałych do zamknięcia umowy),

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem umowa łącząc strony jest umową kredytu walutowego, rozliczaną w złotych lub w walucie kredytu, a powód nie był bezwzględnie zobligowany do spłaty rat po kursie narzuconym przez bank. Nadto powód zarzucał że bank zawyżał kursy, ale nie potrafił wskazać na jaką kwotę, pomimo że w zaświadczeniu banku wyspecyfikowano każdą ratę zapłaconą w złotych wraz z zastosowanym kursem. Te dane są wystarczające do wyliczenia zarzutu zawyżenia rat, ponieważ dane o archiwalnych średnich kursach NBP są łatwo dostępne na stronach internetowych NBP.

Powód wnosząc powództwo oparte na zarzucie zastosowania dowolnych i krzywdzących powoda kursów, winien wykazać kiedy (przy której racie) takie pokrzywdzenie miało miejsce i w jakiej kwocie.

Jest to obowiązek dowodowy i procesowy powoda, a Sąd nie jest upoważniony do dokonywania z urzędu takich ustaleń na korzyść jednej, a ze szkodą dla drugiej strony. Ponadto, powództwo wywiedzione zostało z założenia, że umowa jest nieważna po usunięciu z niej kwestionowanych klauzul walutowych - jako że nie można jej dalej wykonywać. Takie założenie nie jest zgodne z warunkami umowy i stanem faktycznym, ponieważ:

a/ nie wykazano aby bank zawyżał kursy czyli przesłanki do usuwania abuzywnych postanowień z umowy (przesłanka naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta),

b/ powód podpisał aneks nr 1 o spłacie rat bezpośrednio w walucie i od 2012 r. klauzule odsyłające do Tabel kursowych banku nie mają zastosowania, czyli umowa jest wykonywana i tak samo może być wykonywana nadal (brak przesłanki o niemożności dalszego wykonywania umowy),

c/ powód nie zamieszkuje w kredytowanym mieszkaniu od wielu lat ale je wynajmuje w celu finansowania rat i kosztów utrzymania mieszkania zakupionego za sporny kredyt (brak przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta),

d/ kredytowane mieszkanie było użyczone fundacji, czyli w latach 2010 – 2018 czyli służyło również innym celom niż zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych powoda, zatem powód nie miał w tym czasie statusu konsumenta a wynikająca z tego ochrona jest sporna.

Klauzule umowne określane jako abuzywne mają charakter niedozwolony, jeżeli podpadają pod przesłanki z art. 385/1 k.c., a w szczególności naruszenie dobrych obyczajów i jeśli godzą w interesy konsumenta w stopniu rażącym. Nie jest zasadny pogląd, aby takie zapisy umowne były niedozwolone, ponieważ ustawodawca nie ustanowił prawidłowej normy prawnej zakazującej (składającej się z hipotezy, dyspozycji i sankcji) w tym zakresie, a jedynie przesłanki do konstruowania indywidualnej normy prawnej na drodze uznania sędziowskiego. Gdyby takie normy zostały ustanowione, to stały by się kolejnym przypadkiem nieważności czynności prawnej, zamiast ochrony przed nieuczciwością jak to wynika z art. 3 Dyrektywy unijnej 93/13. Oczywiście - ustawodawca krajowy dokonał zniekształcenia implementowanej normy prawnej, ponieważ niesłusznie pozamieniał „nieuczciwe postanowienia” na „naruszenie dobrych obyczajów”, a „naruszenie równowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta” na „rażące naruszenie interesów konsumenta”. Tym samym dokonana implementacja stwarza pozory naruszenia prawa, podczas gdy ma stanowić ochronę przed skutkami nieuczciwych postanowień umownych - które choć nieuczciwe są ważne, bo nie naruszają prawa. W niniejszej sprawie, umowne odesłanie do tabel kursowych banku jest właśnie zgodne z prawem, bo wynika z obowiązku ustawowego określonego w art. 111 ust 1.4 Prawa bankowego. Zatem dla wykazania istnienia „niedozwolonych postanowień umownych” potrzeba wykazania ich „niedozwolonego charakteru” czyli szkodliwości zgodnej z definicją nieuczciwości z art. 3 Dyrektywy 93/13 oraz mającej cechy wskazane w art. 385/1 k.c.

Stan faktyczny niniejszej sprawy, oraz zapoznanie się z treścią umowy załączonej do pozwu, wskazują że przedmiotowa umowa klauzul nie zawiera klauzul abuzywnych, nie zamieszczono ich w treści umowy, lub nie mają takiego charakteru pomimo odesłania do kursów banku w umowie.

Bank korzystał ze środków powoda na koncie złotowym pobierając je na poczet spłaty rat, ale powód mógł temu zapobiec dokonując spłaty w walucie za zgodą banku, ale o taką zgodę nie występował. Dopiero odmowa banku pozwalała by powodowi podnieść skutecznie zarzut obligatoryjnej konieczności spłat po kursie banku stanowiącym arbitralnie – pod wyprowadzeniu dowodu, że kurs stosowany przez bank był zawyżony w stopniu rażącym. Takiego dowodu pozew nie zawiera, i nie może zostać zastąpiony gołosłownymi zarzutami powoda o oszukiwaniu na kursie – co powód oświadczył na rozprawie.

Osobną kwestią jest zarzut braku możliwości dalszego wykonywania umowy, zakładany w pozwie jako skutek usunięcia z umowy abuzywnych klauzul kursowych. Ponieważ powód w dniu 23 sierpnia 2012 r. zawarł Aneks nr 1 pozwalający na spłatę rat bezpośrednio w walucie kredytu – problem abuzywnych klauzul przestał istnieć a wraz z nim podnoszona przeszkoda w postaci niemożliwości dalszego wykonywania umowy, pozbawionej klauzul odsyłających do kursów banku. Gdyby więc powód wykazał abuzywny charakter klauzul kursowych, ich usunięcie nie przeszkadzało by dalszemu wykonywaniu umowy, ponieważ stały się zbędne od zawarcia Aneksu nr 1 w 2012 roku.

Charakteru walutowego umowy, nie zmieniają okoliczności faktyczne w postaci wypłaty kredytu w złotych na podstawie dyspozycji powoda i zgodnej z celem kredytu. Istotnym dla zgodności z Prawem bankowym jest, że kwota kredytu została określona w CHF i wysokość rat od niej bezpośrednio pochodzi, tak samo jak saldo do spłaty kredytu.

Do zawartej przez strony umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej umowy - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który

kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony - kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i prowizją banku.

Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami i prowizją.

Umowa kredytu jest więc umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty kredytu w ratach kapitałowo – odsetkowych.

Ponadto wskazać należy, iż sporna umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie, oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

W zamian za ustanowioną w umowie walutę obca, kredytobiorca zyskiwał niskie oprocentowanie związane z walutą powiązaną ze stawką LIBOR / SARON, w wyniku czego zyskiwał zdolność kredytową której nie miał w złotych lub niższe raty. Zatem ryzyko kursowe przynosiło kredytobiorcom korzyść niższych rat, lub w ogóle możliwość nabycia i korzystania z nieruchomości.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, iż umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta z jednej strony pomiędzy powodem występującymi w roli kredytobiorcy a pozwanym - kredytodawcą. W myśl art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Za konsumenta zaś, na gruncie art. 22¹ k.c. uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niniejszej sprawie status konsumenta po stronie powoda nasuwa wątpliwości, ponieważ kredytowane mieszkanie było użyczone fundacji.

Bank natomiast posiadał i nadal posiada status przedsiębiorcy.

Nie podważa natomiast statusu konsumenta wynajmowanie mieszkania przez powoda, ale wpływa na ocenę - czy warunki umowy kredytowej wywołują rażące naruszenie interesów powoda. Wydaje się zasadne przyjąć, że skutki wzrostu raty spowodowanej wzrostem kursu waluty - zostały skompensowane pobieraniem dochodów z najmu, ponieważ od czasu zawarcia umowy zmieniła się wartość pieniądza i podniosły znacząco ceny mieszkań i czynsze.

Poprzez wynajem powód przeniósł koszt rat na najemcę i tym samym nie tylko nie ponosi szkody, ale zyskuje zewnętrzne źródło spłaty kredytu - przez co nabywa z czasem własność za środki najemcy.

W ocenie Sądu, brak podstaw do uznania, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na rażące naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowała się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie była w stanie zrozumieć treści czynności prawnej ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 r., w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

W niniejszej sprawie okoliczności powyższe nie zachodzą

Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Oprócz bezpodstawnego zarzutu zamieszczenia w umowie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank – pozew nie zawiera innych zarzutów aby w umowie miały się znajdować inne postanowienia naruszające równowagę kontraktową stron, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych ze szkodą konsumenta.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma podstaw dokonania oceny ustalającej występowanie innych abuzywnych postanowień w umowie stron – ponad bezzasadnie podane zarzuty przeciwko mechanizmowi indeksacji i Tabeli Kursów – które w umowie nie występują. Umowa jest wolna od abuzywnych postanowień i może nadal obowiązywać.

Nadto umowa nie jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego – nie ma podstaw do uznania jej za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c. Natura kredytu walutowego opiera się na walucie obcej, aby umożliwić zastosowanie korzystnego oprocentowania według stawki LIBOR.

Sąd wskazuje, że konsument może jednostronnie nie wyrazić zgody na dalsze obowiązywanie umowy – jeżeli dalsze jej wykonywanie wiązało by się z brakiem możliwości usunięcia z umowy abuzywnego postanowienia, stanowiącego istotne postanowienie umowy stron. Jeżeli w umowie nie ma takich postanowień, strona powodowa nie nabywa takiego prawa. Może jednak zamknąć kredyt w każdym czasie na warunkach przewidzianych w umowie.

Żądanie ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. dotyczy ustalenia zasadności przesłanek podanych w pozwie, w żaden sposób nie można go utożsamiać z rzekomym prawem do złożenia przed sądem oświadczenia konsumenta, jednostronnego i prawnie kształtującego unieważnieniem umowy. To samo odnosi się do żądania zapłaty, które wraz z wezwaniami do zapłaty nie odniesie żadnego skutku, co do związania stron przedmiotową umową w zakresie należności przyszłych lub wymagalnych w dacie pozwu i stanu prawnego kredytu. Ustalenie co do

ważności związania stron przedmiotową Umową, jest jedyną podstawą prawną i wyjaśnia wzajemne prawa i obowiązki stron. Rozstrzyga bowiem kwestię podstawową, tj. istnienia stosunku prawnego z umowy o kredyt hipoteczny, oraz wynikającego z niego obowiązku spłaty kredytu.

Reasumując powyższe Sąd postanowił co następuje

Brak w umowie postanowień abuzywnych, odnoszących się do zasad spłaty kredytu, przesądza o bezzasadności wniesionego powództwa.

Umowa kredytu będąca przedmiotem sporu, nie jest też niezgodna z zasadami współżycia społecznego. W toku postępowania nie ujawniono okoliczności, które wskazywałyby, że zaproponowanie przez bank zawarcia spornej umowy godzić by miało w sferę zasad współżycia społecznego i przez to skutkowało nieważnością umowy z uwagi na art. 58 § 2 k.c. W świetle okoliczności sprawy, tj. pozyskania przez stronę powodową kredytu w celu zaspokojenia jej potrzeb - Sąd nie doszukał się okoliczności wskazujących na to, że pozwany bank wykorzystał swoją pozycję w celu związania strony powodowej długoletnim zobowiązaniem mającym przynosić tylko jemu korzyści jednostronne.

Powyższa konstatacja obligowała Sąd do oddalenia powództwa w całości, tak co do ustalenia jak i w zakresie żądania o zapłatę, jak też o żądaniach ewentualnych.

Oddalając żądanie ustalenia, orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi co do zasadności dalszego wykonywania umowy.

Brak też podstaw za przyjęciem, aby strona powodowa jako konsument dotknięta była stosowaniem przez przedsiębiorcę niedozwolonych postanowień umownych, a tym samym miała interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego ze względu na wykładnię i treść art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, wymagająca zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami oraz art. 76 Konstytucji nakładająca na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Jednostronne oświadczenie konsumenta o uznaniu umowy za nieważną, w ogólności podlega kontroli sądowej, na co składa się wiele przyczyn. Najważniejsze z nich to; zasada ochrony obrotu prawnego, zasada trwałości umów oraz sądowej weryfikacji zarzutów prowadzących do nieważności umowy. Kumulacja tych przesłanek doprowadzić musi do wniosku, że ustalenie nieważności umowy jest wyłączną prerogatywą sądu i postępowania sądowego, bez względu na rodzaj skutku (*ex nunc* czy *ex tunc*). Natomiast jednostronne oświadczenia woli osób zainteresowanych nieważnością umowy - nie powodują intencjonalnych skutków prawnych, czyli nie decydują o tym czy umowa jest nieważna lub ważna. Tak samo więc nie mogą postawić zwrotu świadczenia wzajemnego w stan wykonalności. Od strony normatywnej przesądza o tym treść normy prawnej z art. 189 w k.p.c., jak też powszechna praktyka wnoszenia pozwów o stwierdzenie nieważności umowy kredytu walutowego. W tym miejscu warto odnotować, że niesłuszny jest koncept wskazujący na samo tylko wniesienie żądania zapłaty z ubocznym (i pożądanym) skutkiem stwierdzenia nieważności umowy. W przypadku kredytu walutowego skutek taki okazał by się wadliwy i niepożądany – że umowa jest nieważna wstecz (za okres objęty żądaniem zapłaty) ale pozostaje ważna na przyszłość (za okres poza żądaniem pozwu). Jest to również wadliwe logicznie rozumowanie w odniesieniu do nieważności zawieszanej, bowiem poprzez dokonywanie wpłat umowa była sanowana przez konsumenta - co przemawia za jej ważnością. Wnioskowanie o nieważności umowy z braku obowiązku zapłaty (umowa nieważna nie obliguje), może mieć sens w przypadku stanów faktycznych zamkniętych (umowa zakończona lub wykonana). Natomiast umowy kredytowe generują stany faktyczne otwarte (umowa jest nadal wykonywana i ma dalej obowiązywać) – w przeciwnym wypadku roszczenia wygasają lub nie mają sensu ekonomicznego. Dlatego właściwe rozwiązanie także od strony praktycznej, wskazał Sąd Najwyższy w Uchwale III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021 r.. Sąd Najwyższy wskazuje datę ustania nieważności zawieszanej, jako chwilę od której dalszy byt umowy ustaje. Datą tą jest dzień, w którym należycie poinformowany konsument złożył przed sądem oświadczenie, że nie wyraża zgody na dalsze wykonywanie abuzywnych postanowień umownych, czyli odmawia dalszego wykonywania umowy w całości lub w części. Zapoznając się z treścią Uchwały III CZP 6/21 należy mieć na względzie treść pytania zadanego Sądowi Najwyższemu, które odnosi się do sytuacji kredytodawcy,

mającego uzasadnione wątpliwości czy i kiedy oświadczenie konsumenta staje się wobec niego skuteczne i wiążące. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sytuacja konsumenta jest korzystniejsza niż przedsiębiorcy, ponieważ w każdej chwili kredytobiorca może decydować o stanie umowy. Może więc akceptować klauzule abuzywne poprzez wykonywanie umowy zgodnie z jej treścią. W literaturze można spotkać sformułowanie o udzielaniu zgody przez konsumenta, co nie odpowiada realiom, kiedy konsument nie składa żadnego oświadczenia tylko umowę wykonuje. Konsument może też złożyć oświadczenie że nie zgadza się na dalsze obowiązywanie abuzywnego postanowienia, poprzez jego zaskarżenie – co prowadzi do zakończenia „stanu nieważności zawieszony”, pod warunkiem że zarzut abuzywności został przez sąd potwierdzony. Jednak według orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - skuteczność takich oświadczeń zależy od tego, czy konsument był uprzednio należycie poinformowany o konsekwencjach tej abuzywności. Kredytodawca może nie mieć jasności czy konsument był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy) oraz dolegliwościami (jak postawienie kredytu w stan natychmiastowej wykonalności). Jest to zaś kwestia istotna, skoro decyduje o rozpoczęciu biegu przedawnienia roszczeń restytucyjnych kredytodawcy oraz możliwości postawienia ich w stan wymagalności (art. 455 k.c.), a także przedstawienia do potrącenia (art. 498 § 1 k.c.). Dlatego Sąd Najwyższy wskazał (Uchwała III CZP 6/21), że wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu - nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszony tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Niezależnie od tego, kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując - powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.. Nie można jednak samym tylko wezwaniem do zapłaty kreować roszczenia wywodzącego się z nieważności umowy, w szczególności przed ustaniem stanu nieważności zawieszony, ponieważ literalna treść art. 455 k.c. tego nie przewiduje, tak samo jak nie przewiduje określania daty wymagalności przez wierzyciela (stanowi tylko o wezwaniu do spełnienia świadczenia niezwłocznie).

Podjęte na rozprawie czynności pouczenia strony powodowej o jej o jej sytuacji prawnej, nie pomijając sprawdzenia czy zostało ono zrozumiane – należą do procedury i nie odnoszą żadnego skutku materialnego. Odebrane przez Sąd oświadczenie od strony powodowej jako konsumenta, która oświadczyła że nie wyraża zgody na dalsze wykonywanie abuzywnych postanowień umowy oraz wyraża wolę i zgodę na jej unieważnienie w całości – odniesie skutek tylko na wypadek ustalenia abuzywnych postanowień w umowie, oraz będzie miało wpływ czy sąd uzna czy umowa może być dalej wykonywana.

Zatem stan nieważności zawieszony nie ustał na rozprawie w sprawie niniejszej, ponieważ w Sąd nie ustalił postanowień abuzywnych w umowie, a także nie mógł ustalić stanu nieważności zawieszony. Brak więc powodów, aby umowa mogła zostać uznana za nieważną w całości, na podstawie oświadczenia strony powodowej odnoszącego się do stanu nieważności zawieszony, który w niniejszej sprawie nie występuje.

O kosztach procesu sąd orzekł co od zasady na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., gdyż strona pozwana wygrała sprawę w całości. W związku z tym zwrotowi podlegają: koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 10 800 zł (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych w sprawach cywilnych), a także uiszczona w związku z tym opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia del. Henryk Walczewski

Zarządzenie : (...)

Dnia 15 lutego 2024 r. Sędzia Henryk Walczewski